

# Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

## Paragraf 19 statutu Ligi Narodów

Nowy konik,

na którym Niemcy chcą „pokojowo” rozszerzyć swe granice

WARSZAWA, 19. X. Według komentarzy prasy niemieckiej do parafowanych w ubiegły piątek umów w Locarno, kwestia granic Polski pozostaje nadal otwarta.

— Nie będziemy zatwierdzać tej sprawy — mówi prasa niemiecka — z bronią w ręku, ale z powołaniem się na art. 19 statutu Ligi Narodów.

Cóż więc ten artykuł zawiera, zachodzi pytanie?

Artykuł 19-ty głosi: „Zgromadzenie może od czasu do czasu wzywać członków związku aby

przestąpił do ponownego zbadania aktów, które nie dają się już stosować, oraz połączenia międzynarodowego, którego dalsze trwanie mogłoby zagrozić pokojowi świata”.

Na podstawie tego artykułu Niemcy, po wejściu do Ligi Narodów, rzeczywiście mogą próbować przeprowadzenia rewizji Traktatu Wersalskiego, który m. in. gwarantuje granice Polski. Za chodzi tylko pytanie, czy Niemcy otrzymały z Locarno jakie obowiązujące pod tym względem zapewnienia.

## Pierwszy dzień min. Skrzyńskiego po powrocie

WARSZAWA, 19. X.

W godzinę po przybyciu do Warszawy, minister spraw zagranicznych, p. Al. Skrzyński, udał się do Belwederu dla zdania relacji p. Prezydentowi Rzeczypospolitej z przebiegu i wyników konferencji w Locarno.

Prawie bezpośrednio po opuszczeniu Belwederu, min. Skrzyński udał się do Prezydium Rady Ministrów. O godz. 12-ej rozpoczęło się posiedzenie Rady Ministrów specjalnie i wyłącznie w celu wysłuchania min. Skrzyńskiego, a następnie odbycia krótkiej wyjaśniającej dyskusji.

O 7-ej wieczorem p. premier Grabski i min. Skrzyński przyjął przedstawicieli klubów sejmowych, również w celu odbycia konferencji informacyjnej w sprawie Locarno.

Tekst umów, parafowanych w Locarno, czyli podpisanych przeważnie przez siedmiu ministrów spraw zagranicznych, zawiera 30 stron druku. Ponieważ wszystkie umowy spisano w języku francuskim, więc przystąpiło natychmiast w min. spraw zagranicznych do tłumaczenia.

Jutro teksty te będą podane do publicznej wiadomości.

## Lipsk broczy krwią

Krwawa bitwa monarchistów z komunistami

LIPSK, 19.10. Zorganizowane tu wczoraj przez monarchistów manifestacje doprowadziły do krwawych zaburzeń.

W śródmieściu doszło do starcia „Hackenkreuzlerów” z komunistycznym związkami żołnierzy frontowych. Bójka przybrała takie rozmiary, że musiano przerwać ruch tramwajowy. Ciężkie rany odniosło 8-miu uczestników starcia, przeszło 50-ciu zaś lżejsze. Aresztowano około 300 osób.

Podczas bójki zniszczono doszczętnie dużą kawiarnię na pl. Augustyńskim. W pobliżu kawiarni znaleziono 39 bomb ręcznych, które na szczęście nie eksplodowały.

## Locarno zabezpiecza granice Polski i zacieśnia węzły sojuszu z Francją

ANGLJA UJĘTA POSTAWĄ POLSKI

Europa przed nową epoką współżycia pokojowego

Wywiad naszego korespondenta z ministrem Skrzyńskim w pociągu paryskim podroże do Warszawy

WARSZAWA, 19. X.

Dzisiaj rano przybył z Locarno do Warszawy minister spraw zagranicznych p. Al. Skrzyński, powitany przez min. Skirmuntę, dyrektorów departamentu m. in. spr. zagr.: pp. Badera, Bertonięgo, szefa protokołu, naczelnika Łukaszewicza i liczne grono wyższych urzędników.

Na to, co przywoził z sobą min. Skrzyński, czeka niecierpliwie cała Polska. W celu otrzymania odpowiedzi na szereg pytań, które zadał sobie od kilku tygodni opinia publiczna, pismo nasze wysłało swego korespondenta naprzeciw wracającego ministra.

Korespondent nasz miał sposobność prowadzić z p. min. Skrzyńskim dłuższą rozmowę.

Rozmowa toczyła się w wagonie restauracyjnym, do którego min. Skrzyński przyszedł na śniadanie.

Było około pół do dziewiątej. Kurjer paryski zbliżał się ku Sochaczewowi.

Minister Skrzyński spożył z apetytem śniadanie, dwie filiżanki kawy z bułeczkami i serem — był w doskonałym humorze i bardzo ożywiony.

**Mnożna urzędnicza: 44 czyli 1 punkt więcej, niż we wrześniu**

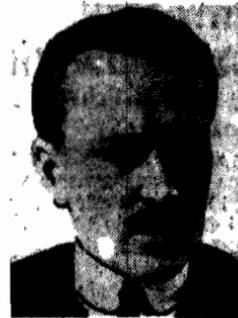
WARSZAWA, 19. X.

Główny Urząd Statystyczny dokonał dzisiaj obliczenia zmian kosztów utrzymania w pierwszej połowie października, celem ustalenia wysokości mnożnej urzędniczej na listopad.

Ogłoszenie mnożnej nastąpi wieczorem. Według dotychczasowych obliczeń ma ona wynosić 44 punkty, co w stosunku do miesiąca poprzedniego daje podwyżkę 1-go punktu.

— Szósty raz wracam do kraju z zagranicy, jako delegat Polski, — powiedział z uśmiechem.

Na uwagę naszego współpracownika o pewnym zanępkolentym tonie publicznej obradami,



w Locarno, p. min. Skrzyński od powiedział:

— Należy opinię uspokoić. Nasz układ arbitrażowy z Niemcami, jakoteż pakt renski — strzeżona wyraźnie nienaruszalność traktatów poprzednio zawartych, a ponadto zawiera postanowienie, że bez zgody obu stron, t. j. Polski i Niemiec nie może być mowy o jakiegokolwiek zmianie stanu rzeczy, wytworzonego przez traktaty.

P. minister ocenił pakt lokarnecki jako niezwykle doniosły dokument, którego znaczenie polega na tem, że podczas gdy w Wersalu Niemcy podpisywały traktat pod przymusem, to układ obecny jest wynikiem ich dobrowolnej zgody.

Jeżeli pakt będzie ratyfikowany przez wszystkie zainteresowane rządy i parlamenty, to np. po roku skutki tego porozumienia mogą być dla Europy niespodziewanie dodatnie. Chodzi tu głównie o inne niż dotychczas

stosunkowanie się Ameryki do Europy i jej potrzeb gospodarczo-finansowych.

— Polska po podpisaniu zawartych układów — ciągnie dalej p. minister Skrzyński — niechybnie pozyska większe zaufanie w Anglii, co nie może również pozostać bez wpływu na nasze potrzeby kredytowe.

Pytamy dalej o obecny układ stosunków polsko francuskich, które, zdaniem niektórych publicystów warszawskich ulec miały w Locarno rozluźnieniu.

— Nic podobnego — zaprzecza p. minister. Sojusz nasz z Francją wyszedł z Locarno niepomniernie wzmocniony w porównaniu ze stanem poprzednim.

Obecnie stoją za tym sojuszem cały parlament francuski, gdy poprzednio miał za sobą tylko rząd. W okresie, gdy o skuteczności sojuszu decyduje nie tylko pisana umowa, ale i stosunek narodu do zobowiązań, jakie rząd zaciąga — poparcie stronnictw parlamentarnych francuskich jest niewątpliwie dowodem oparcia tego sojuszu na nowych i silniejszych podstawach.

— Idę dalej i twierdzę — mówi min. Skrzyński — że sojusz ten nosi obecnie żyro Anglii, która doskonale ocenia naszą sytuację.

— A propos Anglii — jak się ułożyły stosunki między panem ministrem a Chamberlainem?

— Najbardziej. Angielski minister spraw zagranicznych oświadczył mi wczoraj na wyjeździe: iż przypuszczał, że Polska będzie główną trudnością w osiągnięciu porozumienia, tymczasem delegacja polska współdziałała bardzo wydatnie w umożliwieniu osiągnięcia porozumienia.

Dojeżdżamy do Warszawy. Czas kończyć rozmowę. Minister Skrzyński podnosi się z miejsca.

Dziękujemy p. ministrowi za doniesie wiadomości.

Za chwilę pociąg staje na dworcu Głównym w stolicy.

## GIEŁDA

WARSZAWA, 19. X. NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Wieloty bez zmiany. Akcje nieco mocniej.

**Banknoty**  
Dol. St. Zjedn. (za 1) 6.11. N. York 6.05.

**Metale**  
Rubel złoty 3.14. Dolar złoty 6.05. Funt ank. złoty 29.00. Dolar srebrny 4.85. Rubel srebrny 2.20. Srebrny bilon rosyjski 1.04.

**Wartości inkasacyjne**  
5 proc. poż. konwersyjna 43.50. 8 proc. Poż. Złota 70.00. 10 proc. poż. ko lejowa 85.00. 6 proc. poż. dolarowa 64.75. 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie rb.

**Dewizy**  
Berlin 1.44. Belgja (za 100) 27.50. Holandia (za 100) 242.00. Londyn (za 1) 29.42. Paryż (za 100) 27.10. Praga (za 100) 18.00. Szwajcaria (za 100) 115.80. Wiedeń (za 100) 86.00. Sztokholm (za 100) 161.00. Włochy (za 100) 24.25.

ZURYCH, 19.10. Zamknięcie. Warszawa 85.00. Paryż 22.95. Londyn 25.13.

**Akcje**  
B. Polski 55 i jedna czwarta za 100. B. Dyskontowy 4.90. B. Handlowy 3.00. B. Przem. we Lwowie 0.14. B. Zachodni 1.25. B. Zw. Sp. Zar. 4.00. Elektr. Dąbrow. 0.65. Elektryczność 1.00. Pol. Tow. El. 0.06. Brown-Bowjeri 0.35. Siba i Światło 0.17. Chodorów 3.90. Częstocice 1.20. Oostawice 1.40. Michałów 0.18. Warsz. Cukier 1.90. Firley 0.25. Łazy 0.11. Wegiel 1.48. Polska Nafta 0.20. Nobel 1.25. Cegielski 0.24. Fizner 1.40. L. H. nop 0.58. Modrzejów 2.65. Norblin 0.78. Orthwein 0.27. Ostrowieck 4.90. Parowozowy 0.32. Pocki 1.20. Rudzki 0.88. Starachowice 1.20. Ursus 0.70. Wulkan 1.40. Żyrardów 0.70. Borkowski 0.80. Syndykat 1.45. Haberbusch 4.75. Spirytus 1.70. Cmentów 0.30. Majewski 12.50. Pustelnik 0.80.

## Senat akademicki Uniwersytetu warszawskiego na rok 1925-26



Rektor — prof. dr. Stefan Pienkowski  
prorektor — prof. dr. Franciszek Krzysztalowiec, dziekan: wydz. teologii katolickiej — ks. prof. Stanisław Kobylecki, teologii ewangelickiej — ks. prof. Edmund Bursche, wydziału prawnego — prof. Eugeniusz Jarra, filozofii — prof. Bolesław Hryniewiecki, lekarskiego — prof. dr. Adam Czyżewicz.

## Transport dolarów przybył z Ameryki ku rozpacz czarnej giełdy

WARSZAWA, 19. X.

Istnienie naszej czarnej giełdy jest i było zawsze związane z dołarem — banknotem. Ponieważ Bank Polski, dawniej P. K. K. P. nie mają dostatecznej ilości gotówkowych dolarów, by zaspokoić wewnętrzne potrzeby społeczeństwa, niedowierzającego walucie własnej, powstawała zawsze różnica między dewizą dolarową — czekiem, wpłatą — a banknotem dolarowym.

Gra czarnej giełdy polegała na przemianach na powiększaniu i zmniejszaniu tej różnicy i wytworzeniu w ten sposób koniunktury dla zarobków.

Taka sytuacja dla naszej waluty szczególnie jest niezdrową i niebezpieczną w chwili, gdy kurs jej waha się. Zagraniczne wahania kursu złotego ułatwiają grę czarnej giełdy, która te wahania pogłębia, wykorzystując przy spadku złotego większe zapotrzebowanie na dolary gotówkowe.

Bank Polski przystąpił ostrożnie do radykalnego usunięcia głodu dolara gotówkowego.

Jak się dowiaduje nasz korespondent, nasza instytucja emisyjna zamieniła część swego salda na rachunku nowojorskim na dolary efektywne.

Te dolary przed kilku dniami przywiezione zostały do Gdańska, a już obecnie znajdują się w

skarbcu banku. Ponieważ zapas dolarów gotówkowych wzrósł obecnie do kilku milionów, więc należy przypuszczać, że w ciągu najbliższych dni głód dolarów gotówkowych zostanie usunięty, a różnica kursu wytwarzana przez czarną giełdę zniknie.

## Pożar na Atlantyku

Statek z częścią pasażerów doszczętnie spłonął

PARYŻ, 18. 10. Jak donoszą z Mayport (Floryda), na otwartym morzu na wysokości Mayport, w drodze do Nowego Jorku, doszczętnie spłonął parowiec „Comancho”.

Wiele osób na statku nie zdołało się uratować i zginęło w płomieniach. Pozatem wiele jest osób rannych. 10-ciu osób brak.



„Ułani! ulani! — malowane dzieci”

# Nowa kolej Kutno — Płock

## WZORAJ OTWARTA

### zblizła Zagłębie węglowe do wiślanej arterji komunikacyjnej

WARSZAWA, 19. X.

Wczoraj odbyło się otwarcie ruchu kolejowego

na nowej linii Kutno — Płock.

O godz. 8 rano wyruszył z Warszawy specjalny pociąg, wiozący uczestników uroczystości, między którymi był minister kolei Tyszką, wojewoda warsz. Sołtan, wicepr. Najw. Izby kontroli Rugelewicz, dyrektorzy departamentów: Kolałowski, Czapski, Markowski, pułk. Kurejusz, prezes dyr. budowy Bezcwikiewicz, prezes dyr. kol. Bieniecki i inni.

Nowa linja zaczyna się w Kutnie.

Nad rzeką Ochnia pociąg zatrzymał się, aby uczestnicy obejrzeć mogli

most żel.-betonowy,

który drugi, bo pierwszy zburzyła powódź.

Dalsza droga prowadziła przez lekko pofalowaną, przeważnie lesistą ziemię kujawską.

W Strzelcach Kujawskich oczekiwał na pociąg ks. prob. Kleczyński, który dokonał aktu poświęcenia dworca.

Pociąg zabrał ks. Kleczyński go i pomknął dalej.

Gostynin.

Ks. kan. Szodrowski poświęcił tu dworzec, wspominając w przemówieniu, że w r. 1380 Ziemiańca IV nadał osadzie Gostynin prawa grodu i że Zygmunt August przebywał na gostynińskim zamku.

Potem

jechał do Płocka — Radziwi.

Kolej nie dochodzi do samego Płocka, gdyż most na Wiśle nie jest jeszcze wybudowany.

Poświęcenia dworca dokonał ks. biskup Nowosielski w asystencji prałatów, poczem pierwszy zabrał głos, dając wyraz radości, że w ekonomicznie ciężkich dla Polski czasach wybudowano nową kolej.

Odpowiadał min. Tyszką, poczem inż. Stelmachowski im. Tow. robót inżynierskich przyjmował gości śniadaniem w budynku magazynu stacyjnego.

Linja Kutno — Płock ma olbrzymie znaczenie

połączy bowiem Zagłębie z portem wiślanym w Płocku i ułatwi zaopatrywanie tej połaci kraju w węgiel.

### Wywiad z ministrem kolei inżynierem Tyszką

Z okazji otwarcia linii kolejowej Kutno — Płock, min. kolei inż. Tyszką srobrał plan rozszerzenia polskiej sieci kolejowej.

— Nasze koleje — mówił p. minister — to

konglomerat systemów trzech zaborów.

Gdyby je Polska budowała, nie byłoby jej dawał od razu taki brak połączeń wielu ważnych ośrodków, które ich pozbawione ze względów strategicznych.

Połączenie Zagłębia Dąbrowskiego z Wisłą było palącą potrzebą.

Płock stanie się wkrótce węzłową

stacją, która ma przed sobą przyszłość. Obecnie linja z Kutna będzie przedłużona do Sierpc.

Dalszy projekt obejmuje budowę linii

Skieniewice — Płock.

Zamiarem ministerstwa kolei jest następnie skrócenie drogi z Zagłębia do Gdyni.

Do tego celu będzie prowadził sprostowanie linii Bydgoszcz — Gdynia, bardzo aktualne ze

# GDYNIA — WIEŚ RYBACKA NAD BAŁTYKIEM

## przemienia się w wielkie miasto portowe Polski

### Plan rozbudowy miasta wygotuje min. robót publicznych na 1 marca 1926 r.

W Gdyni odbył się przed pewnym czasem zjazd ministrów: przemysłu i handlu inż. Klarnera, kolei żelaznych inż. Tyszki, oraz

robót publicznych inż. Rybczyńskiego celem ustalenia programu prac

przy budowie portu w Gdyni na rok 1926.

Przedmiotem narad były przedewszystkiem

trzy sprawy:

dalsza budowa portu, rozbudowa miasta i uzdrowiska oraz zastosowanie komunikacji kolejowej do potrzeb portu i miasta.

Według istniejącego planu, Jędrzejowska wieś Gdynia, ma być zamieniona na

City portowe,

które pomieści banki, biura, urzędy etc. Na południe od City będą umieszczone uzdrowiska i kąpieliska.

Na zachód znów baseny portowe, magazyny i tereny kolejowe, poza którymi ma powstać dzielnica mieszkalna i przemysłowa.

Na terenie t. zw. Oksywił przygotowywany jest

park dla okrętów wojzkowych i urządzenia wojskowe, a na terenie t. zw. Chylonji ma powstać

dzielnica robotnicza.

Tak rozplanowane duże miasto portowe,

rozłożone wachlarzem nad zatoką gdyńską, obejmowałoby teren 400 hektarów, zamieszkały przez statystyczną ludność.

Członkowie narady, rozpatrując ten plan doszli do wniosku, że w jego realizowaniu należy brać pod uwagę możliwość swobodnego

rozszerzenia się terytorium miasta

w miarę spodziewanego w przyszłości rozrostu portu w Gdyni.

Koszty urządzenia oddzielnego portu rybackiego obliczone są na 170 tysięcy złotych.

W rezultacie tej ogólnej narady min. robót publicznych przyrzekło, że ogólny plan rozbudowy Gdyni będzie wykończony

na 1 marca 1926 r., a w planie tym będą uwzględnione uwagi, uczynione w czasie narady.

City portowe,

które pomieści banki, biura, urzędy etc. Na południe od City będą umieszczone uzdrowiska i kąpieliska.

Na zachód znów baseny portowe, magazyny i tereny kolejowe, poza którymi ma powstać dzielnica mieszkalna i przemysłowa.

Na terenie t. zw. Oksywił przygotowywany jest

park dla okrętów wojzkowych i urządzenia wojskowe, a na terenie t. zw. Chylonji ma powstać

dzielnica robotnicza.

Tak rozplanowane duże miasto portowe,

rozłożone wachlarzem nad zatoką gdyńską, obejmowałoby teren 400 hektarów, zamieszkały przez statystyczną ludność.

Członkowie narady, rozpatrując ten plan doszli do wniosku, że w jego realizowaniu należy brać pod uwagę możliwość swobodnego

rozszerzenia się terytorium miasta

w miarę spodziewanego w przyszłości rozrostu portu w Gdyni.

Koszty urządzenia oddzielnego portu rybackiego obliczone są na 170 tysięcy złotych.

W rezultacie tej ogólnej narady min. robót publicznych przyrzekło, że ogólny plan rozbudowy Gdyni będzie wykończony

na 1 marca 1926 r., a w planie tym będą uwzględnione uwagi, uczynione w czasie narady.

City portowe,

które pomieści banki, biura, urzędy etc. Na południe od City będą umieszczone uzdrowiska i kąpieliska.

Na zachód znów baseny portowe, magazyny i tereny kolejowe, poza którymi ma powstać dzielnica mieszkalna i przemysłowa.

Na terenie t. zw. Oksywił przygotowywany jest

park dla okrętów wojzkowych i urządzenia wojskowe, a na terenie t. zw. Chylonji ma powstać

dzielnica robotnicza.

Tak rozplanowane duże miasto portowe,

rozłożone wachlarzem nad zatoką gdyńską, obejmowałoby teren 400 hektarów, zamieszkały przez statystyczną ludność.

Członkowie narady, rozpatrując ten plan doszli do wniosku, że w jego realizowaniu należy brać pod uwagę możliwość swobodnego

rozszerzenia się terytorium miasta

w miarę spodziewanego w przyszłości rozrostu portu w Gdyni.

Koszty urządzenia oddzielnego portu rybackiego obliczone są na 170 tysięcy złotych.

W rezultacie tej ogólnej narady min. robót publicznych przyrzekło, że ogólny plan rozbudowy Gdyni będzie wykończony

na 1 marca 1926 r., a w planie tym będą uwzględnione uwagi, uczynione w czasie narady.

City portowe,

które pomieści banki, biura, urzędy etc. Na południe od City będą umieszczone uzdrowiska i kąpieliska.

Na zachód znów baseny portowe, magazyny i tereny kolejowe, poza którymi ma powstać dzielnica mieszkalna i przemysłowa.

Na terenie t. zw. Oksywił przygotowywany jest

park dla okrętów wojzkowych i urządzenia wojskowe, a na terenie t. zw. Chylonji ma powstać

dzielnica robotnicza.

Tak rozplanowane duże miasto portowe,

rozłożone wachlarzem nad zatoką gdyńską, obejmowałoby teren 400 hektarów, zamieszkały przez statystyczną ludność.

Członkowie narady, rozpatrując ten plan doszli do wniosku, że w jego realizowaniu należy brać pod uwagę możliwość swobodnego

rozszerzenia się terytorium miasta

w miarę spodziewanego w przyszłości rozrostu portu w Gdyni.

Koszty urządzenia oddzielnego portu rybackiego obliczone są na 170 tysięcy złotych.

W rezultacie tej ogólnej narady min. robót publicznych przyrzekło, że ogólny plan rozbudowy Gdyni będzie wykończony

na 1 marca 1926 r., a w planie tym będą uwzględnione uwagi, uczynione w czasie narady.

City portowe,

które pomieści banki, biura, urzędy etc. Na południe od City będą umieszczone uzdrowiska i kąpieliska.

Na zachód znów baseny portowe, magazyny i tereny kolejowe, poza którymi ma powstać dzielnica mieszkalna i przemysłowa.

Na terenie t. zw. Oksywił przygotowywany jest

park dla okrętów wojzkowych i urządzenia wojskowe, a na terenie t. zw. Chylonji ma powstać

dzielnica robotnicza.

Tak rozplanowane duże miasto portowe,

rozłożone wachlarzem nad zatoką gdyńską, obejmowałoby teren 400 hektarów, zamieszkały przez statystyczną ludność.

Członkowie narady, rozpatrując ten plan doszli do wniosku, że w jego realizowaniu należy brać pod uwagę możliwość swobodnego

rozszerzenia się terytorium miasta

w miarę spodziewanego w przyszłości rozrostu portu w Gdyni.

Koszty urządzenia oddzielnego portu rybackiego obliczone są na 170 tysięcy złotych.

W rezultacie tej ogólnej narady min. robót publicznych przyrzekło, że ogólny plan rozbudowy Gdyni będzie wykończony

na 1 marca 1926 r., a w planie tym będą uwzględnione uwagi, uczynione w czasie narady.

City portowe,

które pomieści banki, biura, urzędy etc. Na południe od City będą umieszczone uzdrowiska i kąpieliska.

Na zachód znów baseny portowe, magazyny i tereny kolejowe, poza którymi ma powstać dzielnica mieszkalna i przemysłowa.

Na terenie t. zw. Oksywił przygotowywany jest

park dla okrętów wojzkowych i urządzenia wojskowe, a na terenie t. zw. Chylonji ma powstać

dzielnica robotnicza.

Tak rozplanowane duże miasto portowe,

rozłożone wachlarzem nad zatoką gdyńską, obejmowałoby teren 400 hektarów, zamieszkały przez statystyczną ludność.

Członkowie narady, rozpatrując ten plan doszli do wniosku, że w jego realizowaniu należy brać pod uwagę możliwość swobodnego

rozszerzenia się terytorium miasta

w miarę spodziewanego w przyszłości rozrostu portu w Gdyni.

Koszty urządzenia oddzielnego portu rybackiego obliczone są na 170 tysięcy złotych.

W rezultacie tej ogólnej narady min. robót publicznych przyrzekło, że ogólny plan rozbudowy Gdyni będzie wykończony

na 1 marca 1926 r., a w planie tym będą uwzględnione uwagi, uczynione w czasie narady.

City portowe,

które pomieści banki, biura, urzędy etc. Na południe od City będą umieszczone uzdrowiska i kąpieliska.

Na zachód znów baseny portowe, magazyny i tereny kolejowe, poza którymi ma powstać dzielnica mieszkalna i przemysłowa.

Na terenie t. zw. Oksywił przygotowywany jest

park dla okrętów wojzkowych i urządzenia wojskowe, a na terenie t. zw. Chylonji ma powstać

dzielnica robotnicza.

City portowe,

które pomieści banki, biura, urzędy etc. Na południe od City będą umieszczone uzdrowiska i kąpieliska.

Na zachód znów baseny portowe, magazyny i tereny kolejowe, poza którymi ma powstać dzielnica mieszkalna i przemysłowa.

Na terenie t. zw. Oksywił przygotowywany jest

park dla okrętów wojzkowych i urządzenia wojskowe, a na terenie t. zw. Chylonji ma powstać

dzielnica robotnicza.

Tak rozplanowane duże miasto portowe,

rozłożone wachlarzem nad zatoką gdyńską, obejmowałoby teren 400 hektarów, zamieszkały przez statystyczną ludność.

Członkowie narady, rozpatrując ten plan doszli do wniosku, że w jego realizowaniu należy brać pod uwagę możliwość swobodnego

rozszerzenia się terytorium miasta

w miarę spodziewanego w przyszłości rozrostu portu w Gdyni.

Koszty urządzenia oddzielnego portu rybackiego obliczone są na 170 tysięcy złotych.

W rezultacie tej ogólnej narady min. robót publicznych przyrzekło, że ogólny plan rozbudowy Gdyni będzie wykończony

na 1 marca 1926 r., a w planie tym będą uwzględnione uwagi, uczynione w czasie narady.

City portowe,

które pomieści banki, biura, urzędy etc. Na południe od City będą umieszczone uzdrowiska i kąpieliska.

Na zachód znów baseny portowe, magazyny i tereny kolejowe, poza którymi ma powstać dzielnica mieszkalna i przemysłowa.

Na terenie t. zw. Oksywił przygotowywany jest

park dla okrętów wojzkowych i urządzenia wojskowe, a na terenie t. zw. Chylonji ma powstać

dzielnica robotnicza.

Tak rozplanowane duże miasto portowe,

rozłożone wachlarzem nad zatoką gdyńską, obejmowałoby teren 400 hektarów, zamieszkały przez statystyczną ludność.

Członkowie narady, rozpatrując ten plan doszli do wniosku, że w jego realizowaniu należy brać pod uwagę możliwość swobodnego

rozszerzenia się terytorium miasta

w miarę spodziewanego w przyszłości rozrostu portu w Gdyni.

Koszty urządzenia oddzielnego portu rybackiego obliczone są na 170 tysięcy złotych.

W rezultacie tej ogólnej narady min. robót publicznych przyrzekło, że ogólny plan rozbudowy Gdyni będzie wykończony

na 1 marca 1926 r., a w planie tym będą uwzględnione uwagi, uczynione w czasie narady.

City portowe,

które pomieści banki, biura, urzędy etc. Na południe od City będą umieszczone uzdrowiska i kąpieliska.

Na zachód znów baseny portowe, magazyny i tereny kolejowe, poza którymi ma powstać dzielnica mieszkalna i przemysłowa.

Na terenie t. zw. Oksywił przygotowywany jest

park dla okrętów wojzkowych i urządzenia wojskowe, a na terenie t. zw. Chylonji ma powstać

dzielnica robotnicza.

Tak rozplanowane duże miasto portowe,

rozłożone wachlarzem nad zatoką gdyńską, obejmowałoby teren 400 hektarów, zamieszkały przez statystyczną ludność.

Członkowie narady, rozpatrując ten plan doszli do wniosku, że w jego realizowaniu należy brać pod uwagę możliwość swobodnego

rozszerzenia się terytorium miasta

w miarę spodziewanego w przyszłości rozrostu portu w Gdyni.

Koszty urządzenia oddzielnego portu rybackiego obliczone są na 170 tysięcy złotych.

W rezultacie tej ogólnej narady min. robót publicznych przyrzekło, że ogólny plan rozbudowy Gdyni będzie wykończony

na 1 marca 1926 r., a w planie tym będą uwzględnione uwagi, uczynione w czasie narady.

City portowe,

które pomieści banki, biura, urzędy etc. Na południe od City będą umieszczone uzdrowiska i kąpieliska.

Na zachód znów baseny portowe, magazyny i tereny kolejowe, poza którymi ma powstać dzielnica mieszkalna i przemysłowa.

Na terenie t. zw. Oksywił przygotowywany jest

park dla okrętów wojzkowych i urządzenia wojskowe, a na terenie t. zw. Chylonji ma powstać

dzielnica robotnicza.

Tak rozplanowane duże miasto portowe,

rozłożone wachlarzem nad zatoką gdyńską, obejmowałoby teren 400 hektarów, zamieszkały przez statystyczną ludność.

Członkowie narady, rozpatrując ten plan doszli do wniosku, że w jego realizowaniu należy brać pod uwagę możliwość swobodnego

rozszerzenia się terytorium miasta

w miarę spodziewanego w przyszłości rozrostu portu w Gdyni.

Koszty urządzenia oddzielnego portu rybackiego obliczone są na 170 tysięcy złotych.

W rezultacie tej ogólnej narady min. robót publicznych przyrzekło, że ogólny plan rozbudowy Gdyni będzie wykończony

na 1 marca 1926 r., a w planie tym będą uwzględnione uwagi, uczynione w czasie narady.

City portowe,

które pomieści banki, biura, urzędy etc. Na południe od City będą umieszczone uzdrowiska i kąpieliska.

Na zachód znów baseny portowe, magazyny i tereny kolejowe, poza którymi ma powstać dzielnica mieszkalna i przemysłowa.

Na terenie t. zw. Oksywił przygotowywany jest

park dla okrętów wojzkowych i urządzenia wojskowe, a na terenie t. zw. Chylonji ma powstać

dzielnica robotnicza.

Tak rozplanowane duże miasto portowe,

rozłożone wachlarzem nad zatoką gdyńską, obejmowałoby teren 400 hektarów, zamieszkały przez statystyczną ludność.

Członkowie narady, rozpatrując ten plan doszli do wniosku, że w jego realizowaniu należy brać pod uwagę możliwość swobodnego

rozszerzenia się terytorium miasta

w miarę spodziewanego w przyszłości rozrostu portu w Gdyni.

Koszty urządzenia oddzielnego portu rybackiego obliczone są na 170 tysięcy złotych.

W rezultacie tej ogólnej narady min. robót publicznych przyrzekło, że ogólny plan rozbudowy Gdyni będzie wykończony

na 1 marca 1926 r., a w planie tym będą uwzględnione uwagi, uczynione w czasie narady.

City portowe,

które pomieści banki, biura, urzędy etc. Na południe od City będą umieszczone uzdrowiska i kąpieliska.

Na zachód znów baseny portowe, magazyny i tereny kolejowe, poza którymi ma powstać dzielnica mieszkalna i przemysłowa.

Na terenie t. zw. Oksywił przygotowywany jest

park dla okrętów wojzkowych i urządzenia wojskowe, a na terenie t. zw. Chylonji ma powstać

dzielnica robotnicza.

# Kaganiec na lichwiarzy towarowych i mieszkaniowych

## Projekt nowej ustawy o zwalczaniu lichwy wpłynął do Rady spżywców

WARSZAWA, 19. X.

Na najbliższym posiedzeniu Rady spżywców rozważany będzie projekt ustawy o zwalczaniu lichwy towarowej, mieszkaniowej i wygórowanych świadczeń.

Projekt składa się z 38 artykułów.

Rada ministrów ma prawo wydać spis rzeczy uznanych za artykuły pierwszej potrzeby.

Art. 6 ustawy zabrania żądania za przedmioty koniecznej potrzeby cen nadmiernych pod karą pobawienia wolności od jednego miesiąca do lat 2 i grzywny do 10.000 zł.

Art. 8 zabrania skupywania, gromadzenia lub ukrywania zapasów przedmiotów koniecznej potrzeby w celu sprowadzenia lub

# Centralne biuro i archiwum młodzieży komunistycznej wpadło w ręce policji politycznej

## Znalezione dokumenty zdemaskowały szpiegowską działalność polskich „komsomolców”

Od kilku tygodni w województwach lubelskim, białostockim i wileńskim trwa energiczna akcja policji politycznej — zmierzająca do wykrycia

organizacji komunistycznych, które od pewnego czasu objawiały wzmoczoną działalność agitacyjną.

Wśród komunistów w wymienionych województwach wybuchł popłoch.

Prowodzący ruch opuścili swe podziemne placówki i

**zbiegli do Warszawy.**

Stołeczna policja polityczna za wiadomością o napiwle nieproszonych gości — roztoczyła baczną opiekę nad wszystkimi podejrzany przybyłymi.

Kilkudniowe obserwacje wykazały, że prawie wszyscy śledzeni odwiedzają

**dom przy ul. Pawiej Nr. 28.**

Okazuje się, że w domu tym mieszka niejaki Rachmil Zambrowski — jeden z przywódców Związku młodzieży komunistycznej t. zw. „polskich komsomolców”.

Nocy ubiegłej policja polityczna postanowiła

**dokonać rewizji** w mieszkaniu Zambrowskiego.

Na widok przybyłej policji Zambrowski usiłował uciec, lecz został zatrzymany.

Rewizja dała

**sensacyjne wyniki.**

Okazało się, że wykryta kryjówka jest głównym biurem centralnego komitetu związku młodzieży komunistycznej. Znaleziono tam wzorowo prowadzone

**archiwum,**

księgi buchalteryjne, kwintarysze i segregatory do korespondencji. Wynika z nich, że Warszawa prowadziła ożywioną korespondencję z kominternem w centralnym sowieckim

**biurem szpiegowskim w Berlinie.**

W alkwie, przylegającej do mieszkania Zambrowskiego — znaleziono skład bibuły młodzieży komunistycznej.

Moskwie, międzynarodówka młodzieży w Hannoverze, oraz

Kilka pak naładowanych broszurami — posiadało nawet adresy odbiorców na prowincji.

Sow-dygnitarza aresztowano i

**osadzono na Pawlaku.**

Nadmienić należy, że jest synem Walina.

Znalezione dokumenty pozwolą dokonać w najbliższym czasie

**dalszych aresztowań**

wybitnych przywódców komunistycznej młodzieży.

W drocznym biegu maratońskim, rozegranym ostatnio w Nowym Jorku wprost niezwykły wynik osiągnął lekkoatleta Michelson, który dystans 42 km. 194 mtr. przebył w trudnym do powtórzenia czasie 2 godz. 19,8 minut.

# JADZIA „DO WSZYSTKIEGO”

## Sprzedano ją za 50 złotych właścicielowi domu schadzek

### Ucieczka z jaskini rozpusty przy ulicy Poznańskiej, pościg i aresztowanie bandy handlarzy żywym towarem

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 19. X. Mała Jadzia Węgrzynowska musi pracować na swe utrzymanie, a nawet wspierać matkę, choć liczy zaledwie lat siedemnaście.

Dzieweczka przyjechała przed kilku tygodniami do Warszawy w poszukiwaniu zarobku. Ponieważ nikogo w mieście nie zna, przystąpiła do Pradze (Jagiellońska 19).

W tym samym przytułku

spędzała nocę niejaka Marja Kazimiera Kwiatkowska, kobieta starsza, umiejąca radzić sobie i innym.

— Szukasz służby, moje dziecko — rzekła do Jadzi — dobrze, chodź ze mną

**dziś jeszcze** zaprowadzę cię w dobre miejsce.

Kwiatkowska zaopekowała się dziewczęciem bardzo serdecznie. Nie tracąc czasu, zawiozła ją do mieszkania

**Bolesława Borowickiego**

(Mostowa 27), gdzie rychło doszło do zgody.

Jadzia Węgrzynowska umówiła się „do wszystkiego” za 60 złotych miesięcznie z wiktem, mieszkaniem i opierunkiem. Pan gospodarz

**uprzęził ją,**

ż w domu nr. 4 przy ulicy Poznańskiej ma drugie mieszkanie, gdzie często bywają goście, których trzeba

**starannie obsługiwać.**

Uszczęśliwiona dziewczynka ze łzami w oczach dziękowała swej dobrej opiekunce za wyróbenie posady. Ale tego samego dnia wieczorem zaszły niespodziewane wypadki.

Małą Jadzie zaprowadzono na ulicę Poznańską do wspomnianego lokalu. Był to

**dom schadzek,** prowadzony przez Borowickiego, eks - złodzieja i jego kochankę Stanisławę Lewińską.

Na szczęście dziewczynka

**potapała się** w sytuacji i zdążyła uciec. Stary hulaj wybiegł za nią na ulicę, ścigał do rogu Marszałkowskiej, gdzie

**natknął się** na policjanta i skapitulował.

Przerazona Jadzia biegła naoslep wprost przed siebie, skręciła następnie w Aleje Jerozolimskie, minęła most Księcia Józefa i znalazła się na Pradze.

Po powrocie do przytułku,

**opowiedziała** o swej przygodzie. Poradzono jej udać się do komisariatu, co natychmiast uczyniła.

Wczoraj późnym wieczorem aresztowano właściciela

**domu schadzek** Borowickiego wraz ze Stanisławą Lewińską oraz pośredniczkę w handlu żywym towarem — Marję Kwiatkowską.

Ta ostatnia zeznała, że Borowicki

**wręczył jej 10 zł.**

zadatkę na dostarczenie Jadzi Węgrzynowskiej, a post factum miał jeszcze wypłacić złotych czterdzieści.

# Djabeł z ulicy Koszykowej

## Wszystkie grzechy skupiły się w duszy tego opętańca

### „Zamknijcie go ponownie w areszcie” — błagał policję stary ojciec w imieniu rodziny

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 19. X.

Wesołym chłopczykiem jest p. Feliks Nowicki, zamieszkały z pałą i mamusią w domu nr. 30 przy ulicy Koszykowej.

Pomijając częste burdy pod gołębim niebem

l w bramie, Feluś słył na całą kamienicę z bohaterkich bojów, jakie stacza co pewien czas z domownikami.

Wczoraj oblecujący ten młodzieniec upił się, jak nieboskie stworzenie, przewrócił swą siostrę Józję na podłogę i skopał ją brutalnie, nie oszczędzając

**nawet twarzy.**

A gdy do zajścia włączyli się rodzice: 66-letni Marcin i matka — Marja, pijany młokos uzbroił się

**w nóż kuchenny,** poczem zaatakował staruszków, krzycząc:

— Teraz ja się z wami rozprawię!

Pp. Nowiccy ukryli się w ciasnej komórce, drzwi zamykając na haczyk. A tymczasem siostra wybiegła na korytarz, by zaalarmować sąsiadów.

Felusia opanowała furję pijacką. Nóż

**zamienił na siekierę**

i z wściekłością jął rabać drzwi, za którymi drżeli starzy rodzice. W krytycznej chwili, gdy niewiele mu już pozostawało do wybicia deski, kilku lokatorów

**przybiegło z odsieczą.**

Awanturnika obezwładniono po krótkiej walce, związano postronkami i jak barana wyniesiono z domu.

Wszyscy domownicy podążyli do komisariatu,

by móc poskarżyć się na przekłętą Felkę.

— Na miłość Boską, zamknijcie go panowie w areszcie, bo on nas

**wszystkich pozabija** i siostry.

**ZŁOTA SERJA „PAWIKA”**

### Abuś Pijak, Czarny Janek i Warjat

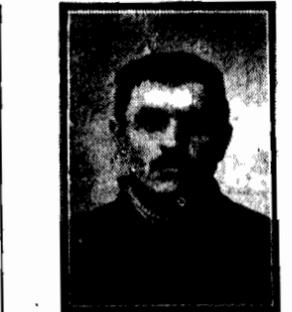
#### Trzej kasiarze — wczoraj schwytani na robocie

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 19. X. Nocy wczorajszej do kantoru zakładów graficznych B-ci Koziańskich (Krak.-Przedmieście 66) włamali się kasiarze.

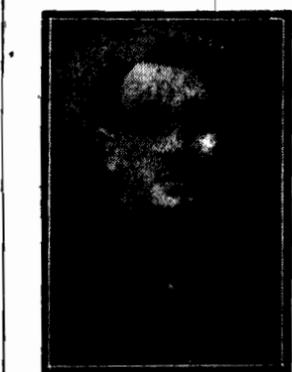
Zamach udaremnił czujny dozorca nocny, p. Józef Rutkowski.

Zarządzony natychmiast pościg doprowadził do ujęcia włamywaczy.



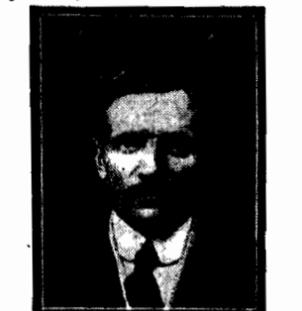
JAN NURZYŃSKI

Drugi — Jan Nurzyński (Czerlnakowska 210) nosi przyzwisko „Czarny Janek”, albo „Cygan”.



ABRAM SZRAJBER

Trzeci — to Abram Szrajber (Krochmalna 5), zwany „Abuś Pijak”.



WŁADYSŁAW MIKOŁAJCZYK

Pierwszy na fotografii jest Władysław Mikołajczyk (Pańska 49) zwany „Warjat”, ponieważ dłużył czas siedział w Tworkach.

# SPORT

## Polsko-czeskie braterstwo sportowe

### Wyrazem jego będzie przyszłoroczny raid samochodowy

Ciekawa koncepcja powstała w Ionie Automobliu Polski, który, po porozumieniu się z takąż instytucją czechosłowacką, postanowił w roku przyszłym urządzić wielki raid na drogach obu państw. Kolosalne to zamierzenie sportowe ma być zrealizowane w końcu czerwca 1926 r.

### Wyniki ostatniego raidu motocyklowego

Komisja sportowa warsz. klubu motocyklowego ogłasza następującą listę zwycięzców raidu Warszawa — Poznań — Warszawa:

Kat. I — motocykle bez wózków: 1) p. Kwinto (Harley i Dawison), 2) Lambert (Indian), 3) p. Mazurkiewicz (Sareola).

Kat. II — motocykle z wózkami: 1) Czapliski (Indian), 2) p. Bielak (Harley), 3) kpt. Czarniecki (Harley wojskowy).

W klasyfikacji ogólnej pierwsza lokatę zdobył p. Czarniecki z 985 p., druga — p. Kwinto z 1129 p., a trzecia — p. Lambert z 1140 p.

# Nowoczesny Merkury



Dwie uczennice nowojorskiej szkoły tańców słynnej Anity Peters Wright — na kopule drapacza amerykańskiego tworzą wdzięczną postać podwójnego Merkurego.

Dom, na kopule którego panny Helena Packard i Nita Sassoff, wykonują karkołomną figurę choreograficzną, jest jednym z największych w Nowym Jorku domów, przeznaczonych na sklepy i biura handlowe.

# Nowa sława amerykańska



PEGGY HOPKINS JOYCE

Hrabina Morner, fascynująca swą urodą i genialną grą zdobyła wstepnym bojem olbrzymie powodzenie.

Fachowe pisma filmowe nazywają hrabinę Morner wielką wschodzącą gwiazdą na ekranie amerykańskim.

# KRATKI SĄDOWE

## SPRAWA TEATRALNA

Przemysłowość na rubieżach Rzeczypospolitej tak się rozpowszechniła, że dotarło stamtąd aż do centrum, którym jest Warszawa. Przykładem żywym jestem ja sam, bowiem oto postanowiłem przemycić feljeton, w którym będzie mowa o teatrze.

Dlaczego „przemycić”? Dlatego że tam, gdzie mistrz mówi, laik niema nic do gadania, a nas zaś o teatrze mówi mistrz Lorentowicz, wszystko więc, co ja w tej materii powiem będzie niedozwolone przez prawo kontrabandą.

— Jak śmiałaś — obruszy się na mnie ewentualnie mistrz, — marny wyrobniku dziennikarski!

— Mistrzu, — odpowiem pokornie, — azali oślica Balaomowa nie przemówiła?

— To nie jest naukowo stwierdzone, a przytem niewiadomo, czy miała rację!

Ojóż ja jestem głęboko przekonany, że będę miał rację, występując na tym miejscu przeciwko dyrektorowi Szymałowskiemu, ściśle przeciwko repertuarowi, który dobiera dla teatru Polskiego.

Wystąpieniem tym daję dowód odwagi cywilnej, bo to przecież i ten order Korony Włoskiej i Legja Honorowa i Polonia Restituta, to wszystko ma swoje znaczenie. Coż temu przeciwstawić mogę?

A jednak mimo wszystko stać wobec dyr. Szymałowskiemu z otwartą przybitką, by powiedzieć „sans jardin”, czyli bez ogródek:

— Nie, szanowny panie dyrektorze,

takich sztuk podniecających namietności nie wystawia się. Chodził mi tu o „Określenie sprawiedliwych”. Niestety, nie byłem na tej sztuce, ale z niektórych jej skutków wnioskować mogę z jaką perfidją szan. dyrektor ukrył pod tym niewinnym tytułem zarzewie zgubnych namietności!

— Jakże skutki, co za skutki? Powodzenie kasowe i sukces artystyczny!

— Tak, to się działo na powtarznie, ale czy wie szan. dyrektor, co się działo w podziemiach? Tam przy bulecie spotkali się pp. Wacław i Marja Mieszkowscy z p. Albertem Meppenem. Wszyscy troje byli o tyle podnieceni sztuką, że dla ochłody zażądali wody sodowej.

Bufetowa podała szklankę. Wziął ją p. Meppen, gdy tymczasem pp. Mieszkowscy byli zdania, że oni pierwsi powinni byli otrzymać orzeźwiający trunk. Od słowa do słowa przyszło do tego, że z ust p. Meppena padł ważki wyraz:

— Bałwan!

W odpowiedzi p. Mieszkowski rzucił w mówiącego lornetkę, p. Mieszkowska zaś chlusnęła mu w twarz zawartość szklanki. Czy to nie dowód podnieconych namietności?

Sędzia pokoju skazał pp. Mieszkowskich na 30 złotych grzywny, ale kto jest moralnym sprawcą tej strasznej zbrodni? I wobec tego szan. dyrektor świętnie trawi, cudownie sypia i jest w najlepszym humorze!!!

— Właściwie...

— Właściwie...

— Właściwie...

— Właściwie...

— Właściwie...

— Właściwie...

— Właściwie...

# Międzynarodowy kongres chirurgów w Paryżu

Dr. ZAWADZKI



bierze udział w kongresie chirurgów w Paryżu, jako przedstawiciel Polski

# Wewnętrzny kryzys naszego Samorządu.

## Kto temu winien i kto powinien uzdrowić te stosunki.

Kierownicy Samorządu muszą mieć oparcie u Społeczeństwa i władz przełożonych.

Od początku sierpnia r. b. żyje Samorząd m. Białegostoku pod znakiem zapytania; co będzie? Czy rozwiążą Radę Miejską? Czy ją uzupełnią? Co będzie z Magistratem? Czy go zostawią, czy też, jako odpowiedzialny za to, co działo się dla Białegostoku musi pójść?

Lustracja sierpniowa gospodarki miejskiej przez delegata Ministerstwa Spraw Wewn. i Województwa ujawniła

zewnątrzną szarą tej gospodarki oraz skrytykowała opinję społeczeństwa

co do wartości szafarzy grosza publicznego naszych ojców i wódcy miasta.

Po skonstruowaniu faktów odeszły do Min. Spraw Wewn.

odpowiednie wnioski

p. Wojewody i o dziwo wnioski te po 2-ach już miesiącach

nie doczekały się rozstrzygnięcia.

Najpierw p. Minister był na ferjach, potem pp. delegaci byli na urlopie, a teraz cała sprawa zdaje się być

na nieograniczonych wakacjach.

A tyle było szumów Trzech radnych idzie pod sąd, najdzielniejsi i najoswieceni radni usunęli się z Rady,

bo nie chcieli brać odpowiedzialności za to co się dzieje

o czym Magistrat rzekomo wiedział lub musiał wiedzieć; prezes komisji rewizyjnej Rady M. znalazł się w niedwuznacznej sytuacji z groszem publicznym jednej z instytucji społecznych i t. d. i t. d.

I po tem wszystkim cisza.

Obywatel białostocki zdaje się stał się już zdecydowanym fatalistą.

a władze przełożone nie znajdują drogi wyjścia. Kto właściwie kim rządzi i kto kogo ma słuchać? Komu właściwie obywatel białostocki zaufa i czy to zaufanie odpowiada interesom Państwa i Społeczeństwa?

Mamy wrażenie, że na to ostatnie pytanie ani jedni ani drudzy t. j.

oddarzeni saufanem i ufający nie chcą dać jasnej odpowiedzi.

Że ci pierwsi milczą to usprawiedliwione, co drugich trudno i to odgadnąć, ale ten trzeci t. j. władze przełożone muszą już wreszcie coś postanowić. Trudno. Innej drogi wyjścia nie ma.

Niechże się to już jak najprędzej stanie dla dobra samego miasta.

A wtenczas ludzie, którzy staną na twardym i pewnym grun-

cie, czy to starzy, czy nowi pracować będą może z zapałem i oddaniem się całkowitem sprawom.

bo obecnie, choćby z najlepszymi zamiarami i chęćmi wśród ustawicznych ulepszeń nie naprawę pracować jest trudno.

## Pierwszy dzień święta Żołnierza Polskiego w powiecie Białostockim.

Komitet Święta Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego organizuje tę uroczystość pod nazwą Święta Żołnierza Polskiego

w dziesięciu miejscowościach powiatu Białostockiego.

według programu opracowanego przez p. Drażca Kierownika Związku Kolek Rolniczych. Dnia 11 października b.r. odbyła się uroczystość w Choroszczy, Goniądzu i Knyszynie. W dniu tym odbyły się w kościołach w tych miejscowościach

uroczyste nabożeństwa

z patriotycznym okolicznościowym kazaniem. W Goniądzu Ochotnicza Straż Ogniowa urządziła po nabożeństwie popis, w dwu innych popis nie było z powodu deszczu. W Choroszczy po nabożeństwie zebrała się ludność miejscowa i wsi okolicznych

w sali parafialnej,

gdzie Prezes Okręgowego Związku Młodzieży Wiejskiej p. mecenas Olszyński wygłosił referat: o Polsce współczesnej, jej granicach i ich obronie, a oficer 42 pp. referat: O technice wojny. W Goniądzu odbył się wieczór uroczysty w sali szkolnej

## Właściele nieruchomości bronią się.

W dn. 25—29 października r. b. w Warszawie odbędzie się zjazd delegatów związków i stowarzyszeń właścicieli nieruchomości miejskich, należących do centralnego związku stowarzyszeń wł. nieruchomości w miastach Rzeczypospolitej Polskiej.

Związek wł. nieruchomości, oddział w Białymstoku deleguje na zjazd prezesa Związku p. F. Kempnera, vice-prezesa L. Ajzensztata i kierownika kancelarii J. Szapiro.

## Komunikat.

Koncesjonowanych Kursów Kierowców Samochodowych w Białymstoku komunikuje, że słuchacze, którzy już zapisałi się na kursy mogą rozpocząć zajęcia praktyczne w dniu 25 października r. b. Zapisani na grupę dzienną mają się zgłosić dn. 25 b.m. o g. 10 rano w lokalu red. „Dzien. Biał.” Zapisani na grupę wieczorową mają się zgłosić dn. 25 b.m. o godz. 4 wiecz. w lokalu red. „Dzien. Biał.”

Poświęcenie i otwarcie oficjalne „Pierwszych Koncesjonowanych Kursów Kierowców Samochodowych w Białymstoku” będzie miało miejsce w dniu 3 listopada r.b. o czym nastąpi oddzielne zawiadomienia.

Zapisy na Kursy Zawodowe i amatorskie przyjmowano są w dalszym ciągu w lokalu rad. „Dzien. Biał.” codziennie w godz.: 11—1 poł. i 4—6 wiecz.

## Osierocona klacz trafiła do komisarjatu.

W dniu 15 października r.b. na ul. Bażantniej została zatrzymana klacz, maści kasztanowatej, na łbie biała gwiazdka, tylna lewa nowa spuchnięta,

niewiadomo do kogo należąca. Prawy właściciel może odebrać wspomnianą klacz w IV-m Komisarjacie P. P. m. Białegostoku.

## Reklama jest dźwignią przemysłu.

Jutro 21.X-1925 Premiera

w Kinie „APOLLO”

Fenomen, obok którego nikt nie może przejść obojętnie

# KRÓLOWA SABA

10 Aktów Romans najpięk. kobiety 10 Aktów Sugestia scen masowych jest taka, że niemal słyszy się rzenie koni i gwar tysięcy głosów.

Jest największym współczesnym sukcesem filmowym i najpiękniejszym arcydziełem wytwórni FOXA

Napięcie dramatycznym zapiera dech w piersiach widzów a mnogością sensacyj olśniewa ich oczy.

Arcydzieło wystawy, porywające tempo gry; napięcie dramatyczne o niebywałej potęgze.

Potężne, żywiołowe tchnienie namiętnej miłości i urok bosko pięk. kobiety opromienia swoim urokiem olbrzymi ten obraz.

Pobiła światowy rekord

piękności i powodzenia Ze świata legend przeniosła się w epokę współczesną i ożyła na ekranie w całym blasku swej urody.

## Koncert orkiestr wojskowych.

Dnia 18 bm. o g. 13, w sali teatru „Palace” odbył się koncert konkursowy orkiestr wojskowych, zorganizowany przez Dywizję konna. Na koncercie była przeważnie młodzież szkolna. Koncert zakończył się o godz. 15. Obecnych było do

900 osób W tymże dniu i w tejże sali o godz. 20 odbył się koncert wyż. wym. orkiestr, który trwał do godz. 24. Obecnych było do 750 osób. Sprawozdanie z koncertu podamy.

## Kontrola rezerwistów w Białymstoku.

Szeregowi rezerwy roczników 1895, 1896, 1897, 1899, 1901, 1899 i 1900, którzy posiadają książeczki wojskowe wydane przez inne P. K. U., lecz zamieszkuje przez czas dłuższy na terenie m. Białegostoku, po-

winni przed stawieniem się do zebrań kontrolnych zgłosić się do Magistratu (pokój 21) celem wciągnięcia ich do ksiąg meldunkowych (rezerw) tegoż miasta o ile tego obowiązku dotychczas nie wykonali.

## Fłaszka esencji octowej ukojeniem.

Dnia 18 bm. o g. 22, 24-letnia Wiera Mikitowicz, panna, w mieszkaniu własnym (Białostoczańska 15), usiłowała popełnić samobójstwo za pomocą napicia się esencji octowej.

Przewieziono ją do szpitala Św. Rocha, skąd po udzieleniu pomocy lekarskiej została zwolniona. Przyczyna — nieporozumienia rodzinne.

## Oj młynarzu! oj młynarzu! źle się z tobą dzieje.

W dniu wczorajszym w gabinecie referenta do spraw walki z lichwą przy Starostwie, odbyło się powtórne posiedzenie z udziałem przedstawicieli młynarzy, celem obniżenia cen na mąkę.

Z powodu tego, że młynarze

nie zgodzili się na redukcję cen, Pan Starosta, zarządził przedstawienie na dziś kalkulacji cen kupna i gdy okazało się, że ceny są wygórowane, Starostwo skieruje sprawę na drogę sądową za pobieranie cen lichwiarskich.

## Zwłoki zaduszonego niemowlęcia zakopali zbrodniarze pod Krzyżem.

Dnia 18 b. m. w lesie w pobliżu kol. Wybrody gm. Jasienówka, zostały ujawnione zakopane pod krzyżem zwłoki noworodka płci żeńskiej. Dochodzenie ustaliło, że dziecko urodziła w m. sierpniu br. 22 let-

nia Marjanna Łopata, panna, służąca, która po urodzeniu z namowy parobka Romanowskiego Mikołaja zadusiła je. Romanowski zakopał zwłoki w lesie. Policja aresztowała przestępców.

## Nawet drynda dorożkarska może być niebezpieczną.

Dnia 14 bm. o g. 13 na ul. Surazkiej została przejechana przez dorożkarza Robotnika Icko, 52 letnia Rejzla Goldberg

—Surazka 18, którą przewieziono do szpitala św. Rocha. Uszkodzenie ciała lekkie.

## OGŁOSZENIE. 1083

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, I. rew. miasta Białegostoku, Julian Powojski, zamieszkały przy ulicy Staro-Bojarskiej w domu № 10, ogłasza, że w dniu 27 października 1925 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku przy ul. Lipowej pod № 32 w mieszkaniu Lipy Krupnickiego odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: szafy do ubrania, pianina oraz pelt i ubrań męskich ocenionych na 525 zł. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji. Białystok, 12 października 1925 r.

**Dr. Aleksander Gurwicz** 2186  
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
**Leoz. i przedwiel. promien. Rentgena i lampą Kwarową.**  
Przyjmuje od godz. 10—1 i od 4—5. 2924.  
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

**Dr. M. Kaenelson** 2922  
Choroby weneryczne-skinne  
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7.  
Białystok, ul. Kilińskiego Br. 8.

**Prenumerujcie „Dziennik Białostocki”**

## APOLLO Dziś! po raz ostatni

Kasa od godz. 2-jej. Początek 3; 4<sup>50</sup>; 6<sup>40</sup>; 8<sup>30</sup> i 10<sup>55</sup> wieczór  
**Obowiązkiem każdego obywatela jest Pójść Zobaczyć! Zrozumieć!**  
Najwspanialszy Polski film pod tytułem  
**ODRODZONA POLSKA**  
O godzinie 3 i 5 przedstawienia dla młodzieży po cenach zniżonych.

**Dr. Neumark**  
Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe  
Przyjm. od g. 10—12 i od 3—8 popoł.  
Białystok, ul. Kilińskiego 11.  
(ul. Niemiecka.)

**Dr. M. KANEŁ** 2186  
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe  
**Leczenie i przedwiel. promieniami Rentgena.**  
Przyjm. od 10—12 15—8 w. Kobiół od 4—5 pp.  
BIAŁYSTOK, ul. Sienkiewicza 37.

**Dr. Leon KRZYŻAK**  
Choroby weneryczne, skórne moczopłciowe  
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—8.  
Kobiety i dzieci od 4—5.  
Białystok, ul. Lipowa 33.

Ogłoszenia drobne listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. 1023  
Sienograjki wyuczają wszystkich bezpłatnie.

**MASZYNY**  
do szycia znane „Kasprzyckiego” z aparatem do haftu. Spłata w 12 rat. Polecamy tanio. „The Kasprzyc Company” Warszawa, Marszałkowska 153, Chłodna 28 telefon 104-51, 113-51. Prowincja zamawiać może listownie. 909

**Rufy** nowa biuralistka maszynistka z wiedomością buchalterji poszukuje posady. Łaskawe oferty do adm. „Dziennika” sub „B. B.” 1082

**Bzytalcie**  
Dziennik Białostocki.  
Kasa: 5.30 Początek: 6.45  
Ceny od 1 złotego.

## „MODERN” Dziś

### Szantażysta Małżeństw

Współczesny dramat erotyczny w 8 aktach ilustrujący pikantnie dzieje wyrafinowanego donjuana

W roli tytułowej **REINHOLD SZYNGEL**

ofiary uwodźciciela kreują **ERIKÁ GLESSNER ERNA MORENA MARGO KUPFER EVI EVA**

Kasa: 5.30 Początek: 6.45  
Ceny od 1 złotego.

**WARUNKI PRENUMERATY:** miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.  
**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetry — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redak.—Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12  
Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastozłotowy.